Cena numeru mk. 100.000.

Nr. 12. Wtorek 15 stycznia 1924 roku. Rok XV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 1.600.000.

Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 1.900.000

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 1.900.000

Z przesyłką pocztową: mk 2.000.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 3.200.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, Tel. 73. ‖ Będzin, Małachowskiego 7. ‖ Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. ‖ Katowice, Szopena 4.

Socjaliści a reforma rolna.

Warszawa, 14 stycznia.

Socjalizm, który głosi o sobie, że jest naukowo stwierdzoną receptą na wszystkie dolegliwości społeczne, w chwili, kiedy twierdzenia formułował Karol Marks, a więc przed jakiemiś 60—70 laty, nie nadawał szczególnego znaczenia sprawie rolnej. Chłopi mieli tak samo zniknąć z powierzchni ziemi, jak rzemieślnicy. W warunkach takich można się było nie liczyć ze skazanemi na rychłą zagładę marzeniami mas rolniczych o własnem gospodarstwie.

Okazało się niebawem, że i w przemyśle koncentracja nie odbywa się całkiem według Marksa, w rolnictwie zaś drobne gospodarstwa okazały wielką żywotność. Marzenia chłopskie o własnem gospodarstwie nie traciły bynajmniej na natężeniu i socjaliści niemieccy dochodzili do przekonania, że muszą te marzenia wprowadzić do swego programu, jeśli chcą mieć jakies wpływy na wsi. Stąd pochodzą wahania niemieckiej socjalnej demokracji w tej sprawie i sprzeczne uchwały jej zjazdów.

W podobnież kłopotliwem położeniu znaleźli się socjaliści nasi. Centralny komitet wykonawczy przygotował na kongres, który odbył się w Krakowie na początku r. b. projekt rezolucji w sprawie rolnej. Główną jej podstawą było pozostawienie większym właścicielom ziemskim 180 hektarów i przejęcie całej nadwyżki bez wykupu na rzecz państwowego zapasu gruntowego. Z zapasu tego miałyby wprawdzie pozostać bez zmiany pewne większe gospodarstwa uprzemysłowione, oraz tworzyć się kooperatywy rolne, główna jednak część zapasu podzielona być miała na parcele po 5 do 15 hk. (zależne od wartości gleby), które mieliby nabywać na spłaty bezrolni i małorolni.

Zarówno w prasie socjalistycznej, jak i na kongresie krakowskim wytoczono jednak bardzo poważne argumenty przeciw tej rezolucji, i to argumenty bardzo różnorodne. Przyznać wszyscy musieli, że rozparcelowanie wielkiej własności jest bardzo dalekie od recepty socjalistycznej na dolegliwości społeczne. Ale zwolennicy rezolucji głoszą, że wywłaszczanie bez wykupu podważa prawo własności wogóle, a więc toruje niejako drogę oczekiwanej rewolucji społecznej. Natomiast liczni przeciwnicy dowodzą, że zwiększenie ilości posiadaczy wzmocnić tylko może przywiązanie do własności prywatnej i utrudnić powszechne z czasem wywłaszczenie.

Na kongresie Hołówko słusznie wskazywał, że program rolny P. P. S. jest właściwie ludowcowy, a nie socjalistyczny, że nie parcelacja, lecz upaństwowienie ziemi winno być podstawą reformy. Nie kto inny, jak były prezes ministrów poseł Moraczewski podniósł obawę, że proponowana reforma obniży produkcję rolną, co odczują przedewszystkiem miasta, czego wynikiem, jak można się domyśleć, byłoby niezadowolenie ludności robotniczej. Niektórzy dowodzili wprawdzie, że obawy są niesłuszne, bo wbrew oczywiście wszelkim teorjom Marksa, gospodarstwa mniejsze są wydajniejsze. Perl uspakajał, że jeśli obniżenie produkcji nastąpi, to tylko czasowo. Inni zwracali uwagę, że żaden chłop nie zapłaci grosza nawet za ziemię, gdy się dowie, że państwo dostało ją zadarmo.

Poseł Moraczewski zaproponował nawet odesłanie projektu rezolucji do rady naczelnej dla opracowania nowego.

Przeciwko temu zaprotestowali jednak wszyscy, biorący bezpośredni udział w „robocie na wsi", gdyż od rzucenie reformy rolnej zmusiłoby agitatorów do ucieczki ze wsi. Ostatecznie kongres uchwalił propozycję Perla, stanowiącą nie tyle kompromis, co wybieg. Brzmi ona: „kongres przyjmuje w ogólnym zarysie projekt reformy rolnej i poleca związkowi posłów socjalistycznych opracować na jego podstawie projekt ustawy".

Socjalistyczny klub parlametarny wybrnie zapewne z kłopotu za pomocą jakiegoś fortelu. W każdym ra-

zie ta niby uchwała w sprawie rolnej, podobnie zresztą do innych uchwał świadczy o niemocy i bezradności socjalistów naszych.

Stać ich na agitację, ale nie na program polityki realnej, o której tak dużo prawili w Krakowie.

J. Hłasko.

Zapowiedź walki z drożyzną.

Przedstawiciele spożywców u p. ministra skarbu.

Warszawa, 14 stycznia.

Prezes rady ministrów i minister skarbu, p. Wł. Grabski, przyjął przedstawicieli organizacji społecznych, mianowicie: posła Gdyka — od spółdzielni związków chrześcijańskiej demokracji, senatora Osińskiego — od ludności kresowej, posła Zarembę — od spółdzielni robotniczych, p. Rudolfa Jabłońskiego — dyrektora aprowizacji miast, posła i wiceprezydenta m. st. Warszawy, dr. Konrada Ilskiego — od ludności stolicy, p. Z. Kmitę — od spółdzielni urzędniczych i p. dyr. Wyrzułowicza — od wydziału zaopatrywania Warszawy. Delegacja złożyła p. prezesowi obszerniej umotywowany memorjał, ilustrujący fatalne położenie ludności miast z powodu szalejącej orgji drożyzny i wyzysku i domagający się od rządu:

1) zwoływania tymczasowej rady spożywców;

2) zreformowania komisarjatu do spraw drożyzny i głównego urzędu żywnościowego w Poznaniu;

3) wstrzymanie wywozu zboża za granicę;

4) utworzenie rządowego zapasu zboża dla miast i spółdzielni;

5) przyznanie kredytów organizacjom spożywców przynajmniej w tych ramach, w jakich korzysta już przemysł i handel;

6) przywrócenie ulgowej taryfy kolejowej dla przewozu węgla, sprowadzanego bezpośrednio przez spółdzielnie i miasta;

7) zrewidowanie kalkulacji cukrowników i przywrócenie ceny cukru, która obowiązywała do września, t. j. 55 fr. (dziś cukrownicy kalkulują na funty angielskie);

8) ułatwienie spółdzielniom i organizacjom miejskim opłaty akcyzy od cukru, t. j. umożliwienie zapłaty częściowej, w miarę zbytu.

Uzasadniając powyższy memorjał, delegaci zwrócili uwagę pana ministra na to, że tymczasowa rada spożywców stała się fikcją, a komisarjat do walki z drożyzną stał się właściwie reprezentantem interesów producentów, że wobec tego do komisarjatu walki z drożyzną spożywcy nie mają zaufania i współpracę swoją z nim uważają za niemożliwą.

Minister Grabski stwierdził, że uznaje konieczność istnienia stałego organu w rządzie, poświęconego opiece nad interesami spożywców, że liczy się z brakiem zaufania do obecnego nadzwyczajnego komisarza żywnościowego i postara się sprawę tę uregulować; musi jednak znaleźć odpowiedniego człowieka, którego osobiste kwalifikacje i otrzymane od rządu uprawnienia zadowoliłyby spożywców. Tymczasem rada spożywców będzie zwoływana, a opinje jej dla rządu będą miarodajne.

Co się tyczy wywozu zboża — na wstrzymanie tego wywozu, ze względów skarbowych, minister Grabski zgodzić się nie może, uważa natomiast, że w lutym i w marcu konjuktury w handlu zbożowym zmienią się na korzyść spożywców. W tym kierunku p. minister wyda odpowiednie zarządzenia podatkowe i podniesie cło wywozowe od zboża, aby wpłynąć na zniżkę cen na rynku wewnętrznym.

Dalej p. prezes ministrów zgadza się na to, że obecne ceny cukru zmniejszają konsumcję wewnętrzną ze szkodą dla skarbu państwa, ponieważ eksport nie przynosi tych korzyści, jakie daje sprzedaż wewnętrzna. Jednocześnie p Grabski obiecał wynaleźć sposób łatwiejszego zaopatrywania w cukier miast i spółdzielni.

Wieści ważne.

Paryż, 14 I (PAT).

Dziennik urzędowy ogłasza ustawę o kredytach dla Polski w wysokości 400 miljonów franków.

Londyn, 14-I (PAT).

Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu angielskiego zdecydowano nie dawać na radjo mowy królewskiej, która jak wiadomo będzie wygłoszona 15 stycznia z okazji otwarcia parlamentu, gdyż zdaniem niektórych ministrów mowa tronowa będzie pozbawiona charakteru politycznego.

Paryż, 14-I (PAT).

Deputowany komunistyczny Cachin oskarżony został o podburzanie żołnierzy do nieposłuszeństwa.

Moskwa, 14-I (PAT).

Odbywa się tutaj 11 konferencja partji komunistycznej. W piątek Kamieniew wygłosił referat, przedstawiający historję dyskusji partyjnej, uzasadniającej stanowisko centralnego komitetu. Po tym referacie uchwalona rezolucja konferencji postanawia uznać słuszność centralnego komitetu, wyrażając mu zaufanie i odrzucając wysunięte przez opozycję, na czele której stoi Trocki, zarzuty, jako nieuzasadnione.

Warszawa, 13 I (PAT).

Wczoraj zmarł tutaj ś. p. Wincenty Rapacki ojciec, artysta dramatyczny.

Paryż, 14-I (PAT).

Agencja Havasa przypomina, iż rząd rzeszy zamierza wprowadzić zmiany w statucie banku rzeszy, przytem prezydent i wiceprezydent rady nadzorczej banku mają otrzymać znacznie rozleglejsze uprawnienia.

Berlin, 14-I (PAT).

Socjalistyczny „Vorwaerts“ donosi z Moskwy, że na rozkaz komisji mobilizacyjnej rewolucyjnej rady wojennej, nastąpiła translokacja wojsk armji czerwonej, mianowicie przeniesiono wielkie oddziały czerwonej armji z dalekiej Azji poprzez Sybir na granicę zachodnią. Oprócz tego wzmocniono znacznie załogę w Moskwie.

Paryż, 14-I (PAT).

Konferencja ambasadorów odbyła wieczorem posiedzenie. Również pod przewodnictwem Poincarego odbyło się posiedzenie rady gabinetowej.

Paryż, 14-I (PAT).

O mowie radykalisty Herriota pisze „Temps“, że Herriot zakończył mowę w dobitnych słowach, w których ognisty patrjotyzm znalazł uznanie nawet na skrajnej lewicy. Słowa Herriota i przyjęcie, jakiego doznały, powinny być nauczką dla wszystkich tych nieprzyjaciół Francji, którzy spekulują na przyszłe wybory francuskie.

Paryż, 14-I (PAT).

Havas donosi z Angory, że Indyjscy mahometanie postanowili wysłać specjalną delegację do Angory dla złożenia hołdu prezydentowi republiki tureckiej.

Berlin, 14-I (PAT).

Niemiecki poseł w Brukseli przybył dziś do Berlina. Poseł francuski przybędzie do Berlina we wtorek rano. Nota, doręczona przedstawicielom niemieckim w Paryżu i Brukseli w piątek, nadeszła już do Berlina. Publikacja tych not narazie nie nastąpi.

Moskwa, 14 I (PAT).

Steklow omawia dziś w „Izwiestji“ próby Holandji, Hiszpanji i Francji nawiązania stosunków z rządem sowieckim za pośrednictwem państw trzecich. Państwa pośredniczące, zdaniem Steklowa mają na oku wyłącznie własne cele egoistyczne i opóźniają tylko pertraktacje. Głównie Czechosłowacja upatrzona przez prasę francuską na pośredniczkę, nie nadaje się do tej roli, bo nie uznała ona jeszcze sowietów i nieratyfikowała zawartego z Rosją układu handlowego. Zapowiedź Mac Donalda, uznania rządu sowietów powinna być przykładem pożądanej metody bezpośrednich pertraktacji.

Białogród, 14 I (PAT).

Po zakończeniu konferencji małej ententy, wydany został następujący komunikat urzędowy: ostatnie posiedzenie przedstawicieli małej ententy odbyło się dziś (12-I 1924) o godzinie 10-ej w ministerjum spraw zagranicznych. Pasicz, Benesz, Duca i Nincicz kontynuowali omawianie sprawy pożyczki węgierskiej. Po zbadaniu kompletu odnośnych protokułów, porozumieli się co do decyzji koniecznych do usunięcia niektórych jeszcze trudności.

Wiedeń, 14 I (PAT).

Doniesienia londyńskie stwierdzają, że liberali i partja pracy są zgodni z tem, że gabinet Baldwina powinien ustąpić, jednakże dotychczas nie jest ustalonem w jakiej formie ma się odbyć to ustąpienie.

Praga, 14-I (PAT).

Czeskie biuro prasowe donosi z Białogrodu, że ministrowie spraw zagranicznych Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji postanowili odbyć następną konferencję w czerwcu lub lipcu r. b.

Paryż, 14 I (PAT).

Korespondent białogrodzki Matina donosi, że rumuński minister spraw zagranicznych Duca, oświadczył mu, że w najbliższym czasie rozpoczną się pertraktacje pomiędzy Rumunją i Rosją sowiecką w sprawie uznania Rosji. Co do Bułgarji, to mała ententa jest solidarna. Żąda ona poszanowania traktatu zawartego w Neully i obowiązuje Bułgarję unikać wypadków granicznych. Na dalsze zapytanie oświadczył minister rumuński korespondentowi, że aljans francusko-czeski nie będzie rozszerzony. Czeski minister Benesz oświadczył temu samemu korespondentowi, że rząd czesko słowacki uzna rząd sowietów de facto. W sprawie uznania de jure nie może Benesz powiedzieć jeszcze nic pewnego.

Dalej donosi korespondent, że na notyangielskiewsprawie udzielonych państwom małej ententy przez Francję kredytów, każde z państw odpowie oddzielnie z doniesieniem, że kredyty francuskie nie przeszkodzą zapłaceniu długów w Anglji.

Paryż, 14 I (PAT).

Pisząc o projekcie przeprowadzenia śledztwa w Palastynacie przez konsula Wielkiej Brytanji w Monachjum, „Petit Parisien“ zauważa, że rząd francuski nietylko nie sprzeciwia się przeprowadzeniu śledztwa, lecz domaga się go mając pewność, że śledztwo okaże słuszność jego stanowiska.

Londyn, 14 I (PAT).

Według doniesienia dziennika angielskiego, generał Ludendorf oskarżył dyktatora bawarskiego v. Kahra o kradzież pieniędzy, której Kahr miał się dopuścić przy konfiskacie listów Ludendorfa.

Rzym, 14-I (PAT).

Dzienniki włoskie stwierdzają, że komunikat wydany w Belgradzie po konferencji państw małej ententy wywarł korzystne wrażenie w kołach dyplomatycznych.

WALKA O MILJONY.

426.

— Aniela... — powtórzył Vandame z westchnieniem, podczas gdy jego oczy zapełniły się łzami.

— Tak, Aniela... równie jak ja... jak wszyscy, którzy sądziliśmy, żeś umarł.

— Wiem o tem... — rzekł Vandame...— spisano nawet akt mojej śmierci... Przed tygodniem dopiero błąd ów spotrzeżono... Lecz mniejsza z tem... Nie o mnie tu chodzi... Mów mi... mów siostro o Anieli...

— Wyobraź sobie, że byłam pogrążona w rozpaczy — mówiła zakonnica. Wołałam: Bóg nas opuścił! Ach! było to bluźnierstwem, a w każdym razie co najmniej myślą występną, ponieważ teraz gdym cię odnalazła, Aniela ocaloną zostanie!..

— Ocaloną?

— Tak... dzięki tobie. Ona zawdzięczać ci będzie swoje zbawienie... swe życie... swe szczęście! Tak wątpić otem, skoro żyjącym cię odnalazłam?... gdy Bóg spotkać mi ciebie po zwolił... Ach! jak widoczną tu jego dobrotliwa ręka!

— Aniela kocha mnie zawsze?

— Czy ona cię kocha... jak możesz pytać o to? Sądzisz więc, że ona należy do tych płochych kobiet, które dziś oddawszy komu swe serce, nazajutrz je odbierają? Pomyśl, ile to biedne dziewczę wycierpieć musiało... W ciągu dni pięciu ma zaślubić Arnolda Desvignes!...

— Mówisz więc, siostro, że ona mnie kocha, a zaślubia tego człowieka — zawołał oficer z oburzeniem.

— Mogłaś się oprzeć naleganiom ojca, będąc przekonaną, że ty nie żyjesz? Ja sama namawiałam ją do tego posłuszeństwa. Dziś jednak rzeczy się zmieniły. Nie będzie żoną tego nędznika, którego zdemaskujemy. Posłuchaj co zaszło...

Tu siostra Marja odpowiedziała w krótkości szczegóły, znane czytelnikom, to jest wypadki zaszłe w Molnoue, oraz cel jej podróży z Marsylji do Tulonu.

— Ach! masz słuszność siostro... — zawołał Vandame z wybuchem gniewu, skoro skończyła opowiadanie. — Nie można dopuścić aby to dziewczę zostało żoną takiego łotra, który mógł popełnić zbrodni bez liczby! Potrzeba nam koniecznie odnaleźć prawdziwego Arnolda Dasvignes i zdemaskować złodzieja, który ukradł jego nazwisko!

— Zatem twoja obecność kuzynie, jest niezbędną w Paryżu — mówiła zakonnica — niezbędną, jako spadkobiercy Edmunda Beraud, jako prokuratora Anieli kochającej cię tyle! Sądząc, żeś umarł, chciała być posłuszną ojcowskiej woli. Dowiedziawszy się, że żyjesz, znajdzie siłę do oporu. Możesz-że jechać wraz ze mną?

— Mogę... Otrzymałem dziś rano urlop, jako rekonwalescent, na sześć miesięcy. Każę zawiozować mój wyjazd do Paryża. Czy nie będzie zapóźno wyjechać jutro zrana?

— Nie; właśnie na sam czas przyjedziemy. A teraz wytłómacz mi proszę dlaczego w Ministerjum wojny zapisano cię jako zmarłego?

— Pomyłka była tego przyczyną. Wylądowawszy tu, zapadłem na epidemję cholery. Korzystając z wolnego czasu, przechadzałem się po mieście, oczekując na rozkaz wyjazdu. Piorunujący atak cholery wywrócił mnie na trotuarze. Podniósłszy mnie leżącego bez przytomności, zaniesiono do ambulansu, jakł municypalność dla chorych zbudować kazała. Na łóżku tuż obok mnie, leżał porucznik artylerji w mym wieku, który zapadł na tęż samą chorobę na godzinę przedemną. Nieznany w garnizonie miasta cudzoziemiec, nie posiadający francuzkiego języka, rozmówić z nikim się nie mógł. W chwili nieładu i następnego zamętu, infirmerzy pomięszali jego ubranie z mojem. Mundur, należący do mnie, zawieszono nad jego łóżkiem. Gdy umarł, przepatrzono jego odzienie, w którem odnaleziono moje osobiste papiery i otóż moje nazwisko zapisano w akcie jego śmierci. Rzecz naturalna, nie mogłem reklamować przeciw pomyłce, o której nie wiedziałem, że nastąpiła, będąc ciężko chorym. Ocalony z cholery, zapadłszy na gorączkę tyfoidalną, przez dwa tygodnie walczyłem pomiędzy życiem a śmiercią. Po upływie miesiąca zaledwie począłem wchodzić w perjod rekonwalescencji, a wtedy posłyszawszy o nadanem sobie nazwisku, do którego nie miałem prawa, ponieważ ono należało do zmarłego porucznika, dowiedziałem się dopiero o pomyłce, a zareklamowawszy, odzyskałem ma własną osobistość.

— Ach! gdyby Opatrzność nie była mnie zaprowadziła do Marsylji! — zawołała siostra Marja — wierzonoby w śmierć twoją w Melnoue, dokąd powrócisz teraz jako prawy spadkobierca.

— Tak dla uregulowania strasznego rachunku ze wspólnikiem mojego wuja!...

— Ale... — dodała nagle zakonnica, drżąc cała — przypominam sobie...Ow nędznik ma w swem ręku, prawo twojego życia i śmierci!

d. c. n.

Praga, 14-I (PAT).

„Narodni Listy“ donoszą, że ponowne śledztwo w sprawie Nikołowa zabójcy b. ministra bułgarskiego Daskałowa zostało powierzone Ruantowi. Równocześnie wdrożone zostało śledztwo na drodze dyplomatycznej.

Praga, 14-I (PAT).

Ministerjum przemysłu czyni przygotowania do zawarcia ostatecznego traktatu handlowego z Grecją.

Berlin, 14-I (PAT).

Z Hamburga donoszą, iż wydarzyły się tam poważne rozruchy. Partja komunistyczna urządziła uroczystość ku uczczeniu pamięci Liebknechta. Uroczystość odbyła się przy pomniku komunistycznym na cmentarzu. Przemawiał komunista Urban, który stoi w podejrzeniu, że kierował rozruchami jakie zdarzyły się w Hamburgu w listopadzie roku ubiegłego. Gdy opuścił cmentarz, policja aresztowała go i uczestnicy uroczystości rzucili się na policję, która zmuszona była użyć broni palnej. Jeden z komunistów został zabity dwuch jest ciężko rannych.

Paryż, 14-I (PAT).

Dziś przed południem o godzinie 11-ej komisja rzeczoznawców finansowych odbędzie swoje pierwsze posiedzenie. Prawdopodobnie komisja obradować będzie także po południu. Ponieważ rzeczoznawcy amerykańscy chcą przyspieszyć tok rokowań, komitet komisji odbędzie codziennie dwa posiedzenia.

Paryż, 14-I (PAT).

Policja paryska wydaliła wczoraj dziewięciu obcokrajowców, siedmiu rosjan i dwóch greków, którzy na giełdzie paryskiej uprawiali spekulację frankami francuskimi.

Sztokholm, 14-I (PAT).

Parlament szwedzki otwarty został wczoraj uroczyście przez króla. W mowie tronowej król wyraził nadzieję, iż bezpartyjna i bezinteresowna, służąca tylko pokojowi i zaufaniu pomiędzy narodami, polityka szwedzka, wyda jak najlepsze owoce. Odnośnie do polityki wewnętrznej kraju, konieczne jest podniesienie oszczędności w budżecie państwowym i wspieranie rolnictwa przez udzielenie kredytów. Wśród zapowiedzianych projektów ustaw, uważana jest w mowie tronowej jako najważniejsza ustawa o uregulowaniu aprowizacji kraju. Przewodniczący obu izb poruszyli w swoich przemówieniach krótko groźne gospodarcze i polityczne położenie światowe. Zaznaczyć należy, że budżet szwedzki zamykający się w sumie 650 miljonów koron wykazuje zmniejszenie wydatków o 90 miljonów koron w stosunku do roku poprzedniego. Mowa tronowa nie zapowiada nowych podatków.

Paryż, 14-I (PAT).

„Petit Parisien“ donosi, iż amerykańscy rzeczoznawcy finansowi, generał Dawes i Owen Young badali w ostatnich dniach akta o niemieckim budżecie, o położeniu gospodarczem i o finansowem Niemiec oraz o bilansie banku rzeszy i banku rentowego. Przy badaniu obecny był także oficjalny obserwator amerykański w komisji odszkodowań, Logan. Wczoraj rzeczoznawcy obradowali z przybyłymi do Paryża angielskiemi rzeczoznawcami.

Wiedeń, 14-I (PAT).

„Neue Freie Presse“ donosi z Rzymu, że donlesidnie belgradzkie o zawarciu porozumienia włosko - jugosłowiańskiego jest sensacją dnia. Korespondent pisma otrzymał ze strony miarodajnej informacje, że wiadomość powyższa jest istotnie prawdziwa, że jednak nie można jeszcze mówić o fakcie dokonanym.

Katowice, 14-I (PAT).

Donoszą ze Śląska Opolskiego, iż wskutek obecnego położenia strajkowego oraz wskutek zmiany względnie przedłużenia czasu pracy, ruch komunikacyjny został znacznie ograniczony.

Paryż, 14-I (PAT).

Przybyli tu włoscy rzeczoznawcy finansowi, którzy mają reprezentować Włochy w komisji rzeczoznawców.

Paryż, 14-I (PAT).

„Temps“ donosi, że konferencja ambasadorów rozpatrzy noty niemieckie w sprawie wojskowej kontroli w Niemczech na jednem z następnych posiedzeń.

Paryż, 14-I (PAT).

Wczoraj rozpoczął się tu tydzień obrony kresów zachodnich. Na wiecach po przemówieniu licznych działaczy uchwalono odpowiednie rezolucje.

Zamysły „Wyzwolenia“.

Podobno w związku ze sprawą kandydatury marsz. Piłsudskiego na szefa sztabu generalnego, wyłania się możliwość zmiany stanowiska lewicy, w pierwszym rzędzie „Wyzwolenia“ wobec gabinetu p. Grabskiego.

Mówią, że wyzwolenie wyda w tych dniach odezwę, w której scharakteryzuje gabinet Grabskiego, jako skłaniający się ku prawicy i wysunie hasło rozwiązania obecnego sejmu i zarządzenia nowych wyborów.

ZE ŚLĄSKA.

Płacenie podatku majątkowego. Urzędy podatkowe w Katowicach i innych miejscowościach wojew śląskiego rozpoczęły już szacowanie majątków i inkasso na poczet podatku majątkowego. Podegające podatkowi majątki winny zjawiającym się urzędnikom, zaopatrzonym w odpowiednie legitymacje, udzielić wszystkich żądanych informacji o wysokości i rodzaju swego majątku pod grozą kary nie niższej od 10 franków zł. najpóźniej do 31 stycznia r.b. Każdy temu podatkowi podlegający musi złożyć deklarację podatkową.

Zjazd niemców wojew. śląskiego w Katowicach. W niedzielę 13 b. m. odbył się w Katowicach niemiecki zjazd partyjny, na który przybyli przedstawiciele z wszystkich większych i średnich miejscowości województwa śląskiego. Ostatni zjazd niemiecki na Śląsku odbył się niedawno, bo w grudniu. Nowy zjazd miał na celu wybór zarządu i wysłuchanie referatów poselskich o sytuacji politycznej. Do nowego zarządu partji niemieckiej wybrano ponownie prof. Dohrmanna jako I przewodniczącego, pastora Kiehra z Katowic jako II przewodniczącego i in. Poseł na sejm, Rozumek, wygłosił dłuższy referat o położeniu parlamentarnem w Warszawie starając się dowieść, że wszystkie dotychczasowe rządy wzgl. gabinety polskie nieuwzględniły żądań niemieckich i że dlatego niemcy pozostawać muszą w opozycji do każdorazowego rządu polskiego, m. in. także do obecnego rządu Grabskiego, który nie rokuje długiego bytu. Po nim przemawiał sen. Meyer z Król. Huty, niesłusznie zarzucając kołom miarodajnym, jakoby usiłowano skrócić lub wogóle znieść autonomję województwa śląskiego. Na rządzie polskim nie pozostawił ani suchej nitki: „Dlaczegóż to w Polsce nie dzieje się lepiej—pytał—dlaczego nie postępuje się naprzód? Wszak kraj ten bogaty jest we wszystko, Polska nie przegrała żadnej wojny, nie ma żadnych długów wojennych!“ Niemiec oczywiście przychodzi do wniosku, że winien temu „militaryzm polski“, mimo, że skądinąd był takim wielbicielem militaryzmu, ale pruskiego.

Na zjeździe nawoływano wreszcie do solidaryzacji wszystkich niemców, celem wspólnej walki o równouprawnienie w Polsce. Przewodniczący zamknął zjazd wezwaniem do ożywionej agitacji

Nowe zarobki piekarzy. Pomocnicy piekarscy na G. Śląsku uzyskali 7o proc. podwyżkę swych zarobków i otrz mali obecnie według starszeństwa i stopnia (I. II. III i IV czel dnik) od 30.555.000 do 23.447.000 mk. tygodniowo. Za wikt i mieszkanie oblicza się 13.000.000 tygodniowo. W wielkich przedsiębiorstwach, gdzie nie otrzymuje się wiktu, dolicza się 15 procent do powyższych poborów.

Urzędnik defraudant. Pewien urzędnik, zatrudniony na dworcu kol. w Katowicach przy sprzedaży biletów, sprzeniewierzył kasę dzienną w wysokości 1 i pół miljarda mk. Dochodzenie policyjne w toku.

56 tys mieszkańców w Katowicach. W dniu 1 stycznia 1923 r. Katowice liczyły 51752 mieszkańców, w dniu 1 stycznia r. 1924 natomiast 5 076 mieszk., co mimo braku mieszkań oznacze przyrost 4324 osób.

Proces o zaburzenia strajkowe. Podczas ostatniego strajku na G. Śląsku w październiku r. z. oprócz innych ekscesów m. i. rozbrojono w Giszowcu pod Katowicami dwuch urzędników policyjnych. Za to odpowiadało obecnie przed katowicką izbą karną 17 robotników, z pośród których sześciu skazano na kary więzienne po 6 miesięcy. Trzem z nich, jako młodocianym, tymczasowo termin wykonania kary odroczono.

Wystawa latawca bezmotorowego. Pierwszy tego rodzaju latawiec wybudowany w Polsce, który porusza się bez motoru, wystawiony będzie w Katowicach dzisiaj, 15 we wtorek, w sali powstańców przy ul. Plebiscytowej od 8 ej rano do 9-ej wieczorem.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Spisek monarchistyczny.

Warszawa, 14 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry“.) W ubiegłą sobotę i niedzielę policja polityczna dokonała w Warszawie licznych aresztowań wśród członków organizacji pogotowia patrjotów polskich (P.P.P.). Między innymi aresztowano prezesa tej organizacji — Jana Pękosławskiego, pułk. Gorczyńskiego, znanego organizatora legjonów polskich przy armji rosyjskiej w czasie wojny światowej, Józefa Leśniewskiego, byłego kapłana Olgierda Michalskiego, właściciela fabryki Władysława Gryczkę oraz studentów: Faryńskiego, Ładę, Kociołka i Spławę-Neumana.

Aresztowań dokonano, ponieważ policja polityczna stwierdziła, że organizacja pogotowia patrjotów polskich przygotowuje zamach stanu, mający na celu obalenie obecnego ustroju republikańskiego i wprowadzenie monarchji.

Spiskowcy zbierali się w podziemiach kościoła W. W. Swiętych na Grzybowie, gdzie składali przysięgę, do wykonania której zobowiązywali się pod grozą kary śmierci.

O tem, jak daleko posunięte były już przygotowania do dokonania przewrotu, świadczy fakt, że wyznaczono już nawet przyszłego komendanta Warszawy w osobie generała rezerwy Galińskiego.

Z pomiędzy aresztowanych zwolniono dziś z więzienia pułk. Gorczyńskiego, z powodu choroby.

Śledztwo, otoczone głęboką tajemnicą, prowadzi prokur. Rudnicki.

Po ukończeniu dochodzeń wydany zostanie oficjalny komunikat.

Groźna sytuacja w Palatynacie.

Berlin, 14 stycznia.

(Tel. wł. Iskry). Biskup Palatynatu zabronił duchowieństwu katolickiemu udziału w pogrzebie zamordowanych separatystów. W związku z ostatnim zamachem w całym kraju panuje silne wzburzenie, co skłoniło rządy angielski i włoski do wydelegowania swych konsulów w Monachjum do Palatynatu, celem dokładnego zorjentowania się w rzeczywistym stanie rzeczy.

Zakłady ostrowieckie.

Warszawa, 14 stycznia.

W ostatnich dniach uruchomiono w zakładach ostrowieckich wielkie piece. Wskutek tego uzyskało pracę 300 bezrobotnych.

Straszna katastrofa kolejowa.

Lwów, 14 stycznia.

Pomiędzy Rudnią Poczajowską a Michałówką zderzyły się dwa pociągi. Skutki zderzenia były straszne; 14 pasażerów zabitych, 3o rannych. Uszkodzeniu uległy dwa parowozy i 4 wagony. Ze Lwowa wysłano pociąg ratowniczy. Powodem katastrofy było fałszywe nastawienie zwrotnicy.

Prasa francuska o min. Zamoyskim.

Paryż, 14 stycznia.

(P.A.T.) „Le Journal“ wyraża zadowolenie z powodu powołania posła Zamoyskiego na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Podnosząc znaczenie wyboru Zamoyskiego „Le Journal“ stwierdza, że Zamoyski, będąc bardzo cenionym przedstawicielem Polski w Paryżu, jest zupełnie au courant polityki francuskiej, i zdoła niezwłocznie rozproszyć niektóre uprzedzenia i niepokój, po ogłoszeniu wiadomości o sojuszu francusko - czechosłowackim.

Z rady ministrów.

Warszawa, 14 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry") Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów został rozstrzygnięty szereg spraw aktualnych, a przedewszystkiem sprawa podziału agend b. ministerjum zdrowia publicznego pomiędzy ministerja pracy i opieki społecznej i spraw wewnętrznych. W kwestji tej specjalna podkomisja, powołana w swoim czasie przez radę ministrów, wypracowała wniosek, według którego ³/₄ wydziałów b. ministerjum zdrowia publicznego przyłączone być mają do ministerjum pracy, w którem utworzony zostanie drugi specjalny podsekretarjat stanu dla spraw zdrowotnych.

* * *

Wieczorem zebrała się rada ministrów na nadzwyczajnem posiedzeniu, na którym załatwiono następujące sprawy: kwestję podziału ministerjum zdrowia między ministerjum pracy i ministerjum spraw wewnętrznych, sprawę utworzenia generalnej dyrekcji poczt i telegrafów przy ministerjum handlu. Następnie rada ministrów uchwaliła rozporządzenie o ustalaniu wartości franka złotego, służącego za miernik opłat kolejowych. Na mocy tego rozporządzenia kurs franka będzie ustalony dwa razy w miesiącu.

Załobne uroczystości.

Warszawa, 14 stycznia.

(Tel. wł. Iskry). Dziś w kościele Św. Krzyża odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. Lutosławskiego. Dziś również przed południem odprowadzono z kaplicy kościoła Piotra i Pawła na Koszykach na cmentarz zwłoki śp. posła Kryńskiego.

Stosunek małej ententy do Rosji.

Praga, 14 stycznia.

(P.A.T.) Czeskie biuro prasowe donosi z Białogrodu w sprawie wytycznych, na jakie zasadniczo zgodziła się konferencja małej ententy w kwestji rosyjskiej, że na podstawie autentycznych informacji można ustalić następujące dwa punkty: rządy małej ententy zgodne są w tem, że należy odczekać, jakie stanowisko w tej sprawie zajmą jeszcze Anglja i Włochy. Rządy małej ententy zarezerwowały sobie kompletną wolność działania, aby stosownie do nowych warunków i sytuacji zająć własne stanowisko. Rumunja kontynuować będzie dotychczasowe pertraktacje z Rosją, ponieważ ma z Rosją do uregulowania kilka specjalnych spraw. Wszelkie pogłoski o różnicach zdań pomiędzy członkami małej ententy i członkami rządu jugosłowiańskiego, szczególnie pomiędzy prezesem ministrów Pasiczem i resztą gabinetu, pozbawione są wszelkiej podstaw.

Sytuacja w Łodzi.

Łódź, 14 stycznia.

We wszystkich fabrykach związku włókienniczego dokonano dzisiaj zaległych wypłat, które odbyły się normalnie i spokojnie. Natomiast w fabrykach metalowych strajk się rozszerzył. Związki klasowe w porozumieniu ze związkiem chrześcijańskich robotników oraz n.p.r. postanowiły zwrócić się o interwencję do ministrów: pracy i przemysłu i handlu.

Stan zasiewów.

Warszawa, 14 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Główna komisja statystyczna opracowała dane o stanie zasiewów w grudniu 1923 r. Komisja stwierdziła, że warunki atmosferyczne były dla ozimin korzystne. Według stopni klasyfikacyjnych stan zasiewów przedstawia się jak następuje: pszenica 3.9, żyto 3.9, jęczmień 3.3, t. zn. ze stan zasiewów jest lepszy niż średni.

Sprawa przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza.

Warszawa, 14 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Dowiadujemy się, że od rządu szwajcarskiego nadeszło już pozwolenie ekshumacji zwłok Henryka Sienkiewicza z kaplicy w kościele w Vevey, gdzie dotychczas spoczywały. Koszta ekshumacji rząd szwajcarski obliczył na 200 franków szwajcarskich.

Zgoda włosko-jugosłowiańska.

Rzym, 14 stycznia.

(Tel. wł. Iskry). Włoskie ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że pomiędzy Włochami a Jugosławją doszło do zupełnego porozumienia w dotychczas spornej sprawie miasta Fjeki z obwodem. Teren tego miasta wraz z przyległościami zostanie podzielony pomiędzy oba państwa. W sprawie tej w najbliższym czasie zostanie zawarty przez rządy włoski i jugosłowiański specjalny traktat.

Kongres angielskich związków zawodowych.

Londyn, 14 stycznia.

(Tel. wł. Iskry). Dziś otwarto tu kongres wszystkich angielskich związków zawodowych robotniczych. Obrady kongresu ze względu na rolę, jaką odgrywa obecnie w polityce angielskiej partja pracy, budzi powszechne zainteresowanie w kołach politycznych. Na kongresie obecnym zostanie również rozstrzygnięta sprawa ewentualnego strajku kolejarzy angielskich.

Ograniczenie emigracji do Ameryki.

Waszyngton, 14 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). W izbie deprezentantów złożony został wniosek, domagający się ograniczenia dalszej immigracji do Ameryki. Uchwalenie tego wniosku oznacza żoby bardzo znaczne zmniejszenie t. zw. kwoty emigracyjnej.

Dewaluacja franka francuskiego.

Paryż, 14 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Cała prasa paryska zajmuje się sprawę dalszej dewaluacji franka. Przedsięwzięte przez rząd zarządzenia uważane są powszechnie za niedostateczne. Część prasy domaga się wręcz masowego wysiedlenia cudzoziemców i zajmujących się handlem walutami.

Pogoda na dziś.

Dość pogodnie, rano mglisto, silniejszy mróz, wiatry lokalne.

Giełda.

WALUTY.

Warszawa, 14 stycznia.

Dolary — 9.800.000.
Funty — 42.000.000.
Franki franc. — 456.000
Korony czes. — 288 000.
Bony II S. A. — 1,600.000.
Korony aust. — 138.
Liry włoskie — 436.000
Franki szwajc. — 1.716.000
Frank walor. na 15.I — 1,890,000
„ „ „ 16.I — 1,900,000

GIEŁDA GDAŃSKA.

(W guldenach gdańskich)

Dolary — 5,90
1 mil. mk. polskich — 0,60

AKCJE

(w tys. marek polskich).
(Cedula giełdy warszawskiej z dn. 14.I.1924).

Bank Handl. i Przem. 3.700.
„ Handl. 17.500.
„ Powsz. Kredyt. 550.
„ Zachodni 8.500.
„ Zjedn. Ziem. Pol. 3.000.
„ Zw. Sp. Zarobk. 23.000.
Puls 1.900.
Czersk 3.500.
Norblin 4.950 (1); 7.000.
Rudzki 7.700 (1); 9.500.
Firley 2.000.
Fitzner 35.000.
Lilpop 3.600.
Polski Lloyd 750.
Chodorów 35.000.
Cukier 19.250.
Ostrowieckie 47.000.
Parowozy 3 500.
Węgiel 24.500 (1), 25.000 (2); 28.500 (4); 28.500.
Zieleniewski 67.500.
Pocisk 6.700
Starachowice 18.000.
Polska Nafta 2.800.
Nobel 7.450.
Spirytus 14.250.
Ursus 5.375.
Borkowski 3.300.
Jabłkowscy 825.
Żegluga 800.
Elektr. 8.000.
Kabel 4 500.
Klucze 5.100.
Suchedniów 10.250.
Skóry 370.
Haberbusch 17.000.
Siła i Światło 2.450.
Tkanina 450.

Redaktor W. Mossiorski. Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Iskra" S. A. Sosnowiec

Życie gospodarcze.

Usunięcie trudności w przemyśle węglowym. Jak się dowiadujemy, kryzys w przemyśle węglowym, pozostający w związku z projektowaną redukcją zamówień węglowych przez polskie kolejnictwo został pomyślnie zażegnany. Na skutek przedłożonych przez radę zjazdu przemysłowców górniczych sprawozdań o groźnej sytuacji w przemyśle węglowym, ministerjum kolei żelaznych otrzymało w tych dniach z ministerjum skarbu większe dotacje, które pozwolą uregulować należytości z kopalniami.

W ten sposób kopalnie uzyskają możność terminowego uregulowania zaliczek robotniczych i uniknięcia starć, które zwłaszcza w Zagłębiu naszem na tem tle już się dały we znaki.

Sfery przemysłowe o ustąpieniu ministra Darowskiego. W sferach przemysłowych wiadomość o ew. ustąpieniu p. Darowskiego ze stanowiska ministra pracy wywołała konsternację. Twierdzą mianowicie, że odbiłoby się to ujemnie na tak umiejętnem dotychczas łagodzeniu zatargów w przemyśle, zwłaszcza, że p. min. Darowski cieszy się według tej opinji poważnym autorytetem wśród robotników.

O wjazd do Polski dla zagranicznych robotników. Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwróciła się do ministerjum przemysłu i handlu z memorjałem w sprawie zezwalania zagranicznym robotnikom fachowym, względnie urzędnikom na wjazd do Polski.

Sprawę tę popiera centralny związek w Warszawie, uważając poruszoną przez izbę krakowską sprawę za bardzo doniosłą dla naszej wytwórczości, zwłaszcza w dziedzinach, które dopiero się rozwijają.

Produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce. W Polsce rozwija się produkcja jedwabiu sztucznego, czyniąc postępy nietylko pod względem ilości, lecz również pod względem jakości towaru. Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu produkuje rocznie 360.000 klg. jedwabiu kollodjonowego i 80.000 klg. wiskozowego, zatrudniając przeszło 4.000 robotników.

Pozatem powstaje w Polsce nowa fabryka sztucznego jedwabiu wiskozowego. Do niedawna sprowadzano surowiec do wyrobu jedwabiu wiskozowego z zagranicy, obecnie jednak fabryka celulozy we Włocławku produkuje odpowiedni gatunek celulozy, nadającej się do wyrobu sztucznego jedwabiu wiskozowego.

Termin rozpoczęcia prac banku emisyjnego. W ministerjum skarbu panuje pogląd, iż kreowanie banku emisyjnego jest w obecnej chwili naglącą koniecznością. Druga połowa lutego jest wymieniana, jako realny termin rozpoczęcia prac emisyjnych banku.

Zapas walut oraz złota będzie w danej chwili zupełnie wystarczający, techniczne zaś przygotowania do emisji dobiegają końca.

W sprawie obniżenia cen węgla o 5 pr. Pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny odbyła się w Warszawie konferencja z przedstawicielami przemysłu węglowego w sprawie cen na węgiel. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele rady zjazdu przemysłowców węglowych ustosunkowali się przychylnie do propozycji wyrażonej przez nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny w sprawie obniżenia cen węgla przynajmniej o 5 proc., zastrzegli jednak, że ostateczna decyzja należy do rady zjazdu.

O decyzji w powyższej sprawie rada zjazdu powiadomi piśmiennie nadzw. komisarza do zwalczania drożyzny w końcu tego tygodnia.

Nasz handel z Japonją. Po zawarciu traktatu handlowego z Polską, japończycy wykazują coraz to konkretniejsze zainteresowanie się kwestją handlu z Polską. To też w statystykach handlowych japońskich Polska zajmuje wśród 17 europejskich państw 10 miejsce, wyprzedzając Czechosłowację i Austrję. Zaś pierwszy kwartał 1923 r. wykazuje 300.600 yen obrotu (importu) z Polski.

Należy zaznaczyć przytem, że import nasz obejmował wyłącznie niemal wyroby włókiennicze (przędzę wełnianą). Import w drugim kwartale obejmował już drzewo, cement, sól i maszyny.

W sprawie zwaloryzowanych zaliczek podatkowych. Jak się dowiadujemy ministerjum skarbu ma w najbliższych dniach wydać rozporządzenie o zaliczkach zwaloryzowanych przed terminem płatności podatków. Według projektu rozporządzenia tego centralna kasa państwowa, wszystkie kasy skarbowe i specjalnie upoważnione do tego instytucje państwowe będą przyjmować wymienione zaliczki i wydawać bony podatkowe wartości po 5, 10, 25 i 100 franków złotych.

Wobec tej wartości wypuszczanych bonów, zaliczki będą przyjmowane w kwotach dzielących się przez 5.

Ograniczenie nowych emisji akcji. Ministerjum skarbu postanowiło na pewien czas przejściowy ograniczyć wypuszczanie nowych emisji akcji w spółkach akcyjnych.

Nowe emisje akcji pochłaniają ilości gotówki, znajdującej się u osób prywatnych, na rzecz spółek akcyjnych.

W czasach normalnych takie spożytkowanie gotówki prywatnej na cele towarzystw akcyjnych jest zjawiskiem zwykłem i pożądanem.

Ale obecny okres finansowy nie jest okresem normalnym, ponieważ skarb państwa potrzebuje całej gotówki obywateli na własne cele kredytowe.

Publiczność zatem, poszukująca akcji, będzie miała do czynienia jedynie z dotychczasowym materjałem akcyjnym, bardzo nieznacznie powiększonym, co musi z kolei wpłynąć na zwyżkę kursu papierów dywidendowych, znajdujących się w obiegu.

Wieści z województwa.

Uprowadzenie nieboszczyka. Pod wsią Węgrzynowem, gm. Słupia, pow. włoszczowskiego niewiadomi na razie sprawcy zabili i obrabowali w dn. 15-go grudnia r. z. niejakiego Szaję Berka Szpiglera, mieszkańca miasteczka Żarnowca.

Do czasu zejścia na miejsce zbrodni lekarza i sędziego śledczego, zwłoki zabitego Szpiglera zabezpieczono, a do pilnowania ich postawiono stróża.

Ale, nazajutrz w południe, do miejsca, gdzie leżał trup, zjechało furmankami wielkie mnóstwo żydów (krewnych nieboszczyka), i mimo protestu stróża pilnującego zwłok, zabrali ciało na wóz i uwieźli je w niewiadomym kierunku.

Po długich dopiero poszukiwaniach, udało się policji włoszczowskiej odnaleźć zwłoki Szpiglera, na cmentarzu żydowskim w Żarnowcu powiatu Olkuskiego.

Naturalnie, ta zabawa w chowanego miała na celu uniknięcie sekcji zwłok, a w rezultacie przesądy żydowskie utrudniły prowadzenie śledztwa i wykrycie sprawców zabójstwa.

Winni porwania i ukrycia zwłok pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej.

Wystawa malarzy krakowskich. Ruchliwy zarząd towarzystwa miłośników sztuki sprowadza do Kielc ruchomą wystawę malarzy krakowskich, znajdującą się obecnie w Częstochowie i obejmującą dzieła Wyczółkowskiego, Tetmajera i wielu innych mistrzów palety i pędzla. Wystawę tę zorganizował specjalny komitet.

„Gwarectwo świętokrzyskie". Pod firmą powyższą zarejestrowano w sądzie okręgowym kieleckim spółkę z siedzibą w Kielcach. Spółka ta będzie prowadziła wszelkie przedsiębiorstwa górnicze oraz przeróbkę minerałów. Kapitał w 100 udziałach, wynosi na razie 5.000.000 marek. Akt zeznano 16 li-ca przed notarjuszem Janem Raykowskim w Sosnowcu.

Początki rezultatów drożyzny i zastoju fabrycznego. W zeszłym tygodniu rozpatrywano w sądzie pokoju w Radomiu sprawę karną trzech robotników, rezultatem czego było zasądzenie ich na karę po 2 tygod. aresztu.

Na zapytanie sędziego, czy zadowoleni są z wyroku, odpowiedzieli, że nie, ponieważ myśleli, że dostaną chociaż po 2 miesiące, a sąd zasądził ich tylko na 2 tygodnie.

Co oni później będą robić? pyta „Słowo Radomskie".

Redukcja w sądzie. W związku z przeprowadzoną redukcją urzędów i urzędników, krążą pogłoski w Kielcach o zamierzonej również redukcji sędziów śledczych, okręgowych i prokuratorów.

Pogłoskami temi zaniepokojono opinję publiczną, która mniema, że wobec nawału pracy sędziów i prokuratorów, jak również wobec konieczności szybkiego wymiaru sprawiedliwości, najmniejsza nawet redukcja liczby sędziów i prokuratorów odezwie się bardzo niekorzystnie na i tak już powolnem tempie dochodzeń, śledztw i wydawania wyroków.

Dekoracja. Wojewoda kielecki, p. Bilski, w sobotę ubiegła udekorował cały szereg odznaczonych osób w Radomiu. Dekoracji tej p. wojewoda dopełnił w dyrekcji kolejowej i w seminarjum żeńskiem.

„O celowość instytucji".

Czytamy w „Słowie" radomskim:

Od zarządu kasy samopomocy funkcjonar. i urzędników p.p. okr. kieleckiego, imieniu Jarosława Barwicza, otrzymaliśmy pismo następującej treści:

W numerze 281 z dnia 20 grudnia 1923 roku w artykule p. t. „O celowość instytucji" umieszczono wzmiankę, wziętą z informacji, podanej w „Iskrze" sosnowieckiej nr. 283, jakoby: rodziny po zabitych policjantach dotychczas żadnej zapomogi nie otrzymały, a nawet na urządzenie pogrzebu po zabitym policjancie składać się musieli funkcjonar. komisarjatu".

Wobec powyższego zarząd kasy samopomocy wyjaśnia:

1) że nie prawdą jest jakoby rodziny po zabitych dotychczas żadnej zapomogi nie otrzymywały, a prawdą jest, że wszystkie wdowy i sieroty, nie tylko po zabitych, ale i po zmarłych funkcjonarjuszach policji państwowej, o ile wniosły podanie o zapomogi, otrzymały i otrzymują, bądź stałą zapomogę miesięczną, aż do otrzymania zaopatrzenia ze skarbu państwa, bądź też jednorazowo, zależnie zreszta od warunków życiowych w jakich rodziny się te znajdują.

2) nie prawdą jest również, że kasa samopomocy nie udziela zapomóg na koszta urządzenia pogrzebu, a prawdą jest, że kasa samopomocy niezwłocznie, o ile otrzymała wniosek powiatowych delegatów kasy, na koszta takie wypłacała i wypłaca odpowiednia zapomogę.

Zgodnie z zatwierdzonym statutem kasy samopomocy — celem tejże było i jest przyjście z pomocą materjalną w wypadkach śmierci, choroby i kalectwa.

Członkowie kasy samopomocy byli i są stale (każdomiesięcznie) dokładnie informowani o działalności zarządu kasy samopomocy przez podawanie im do wiadomości wyczerpujących sprawozdań."

Notatka taka była istotnie zamieszczoną w „Iskrze". Jednakowoż zarząd kasy samopomocy funkcjonarjuszy i urzędników policyjnych w Kielcach, notatki tej u nas nie prostował. Reagował dopiero, gdy notatka nasza została powtórzona przez „Słowo" radomskie.

Ponieważ zarząd samopomocy w końcowym swym wyjaśnieniu twierdzi, że „członkowie kasy samopomocy byli i są (każdomiesięcznie) dokładnie informowani o działalności zarządu" chcielibyśmy i my zapoznać się z takiem sprawozdaniem zarządu, jakoteż znać chociażby jedno nazwisko wdowy po zabitym, która tę zapomogę otrzymała lub otrzymuje.

Kronika.

Kalendarzyk.

15 Wtorek	Dziś Pawła 1 Pustel.
	Jutro Marcelego P. M
	Wsch. słońca 8,4
	Zach. „ 4

Z kina „Zacisze". Od poniedziałku 14 stycznia najpiękniejszy obraz bież. sezonu „Księżniczka Suwarna". Współczesny dramat życiowy w 7 aktach. Reżyseria dr. Johannes Guter. W roli główn. Lili Dagower, Xenia Desni, Alfred Abel, Lucy Mannheim i Rudolf Klein-Roge. Obraz ten był wyświetlany w największym kinie „Filharmonji" w Warszawie w ciągu 4 tygodni bez przerwy. Zarząd prosi szan. publiczność o obejrzenie podobizn i fotogr. w poczekalni kina.

Znaczny połów walut złotych i srebrnych. Wczoraj policja sosnowiecka zatrzymała na dworcu jakiegoś podejrzanego osobnika, izraelitę. Dźwigał on walizkę, przyczem widać było, że walizka jest bardzo ciężka. To zwróciło uwagę policji, która poddała rewizji zawartość walizki i okazało się, że izraelita niósł 23 klgr. monet srebrnych rosyjskich i 260 rubli monetami złotemi. Pieniądze odesłano do kasy skarbowej.

Odczyty prof. Skoczylasa w Dąbrowie. Odczyty prof. Z. Skoczylasa z Krakowa które w swoim czasie nie mogły dojść do skutku z powodu strajku kolejowego, odbędą się w Dąbrowie Górn. w niedzielę dnia 20 stycznia b. r. Bliższe szczegóły przyniosą afisze. 164

Echa wyborów burmistrza w Czeladzi. Nadesłano nam następujący wyciąg z uchwały rady miejskiej miasta Czeladzi. Rada miejska w związku z art. 291 „Iskry" w sprawie wyboru burmistrza na posiedzeniu w dniu 11 stycznia r. b. postanowiła wyjaśnić w prasie, że wybór burmistrza został dokonany przez radę miejską na prawomocnem posiedzeniu według własnego uznania radnych, a nie wskutek wpływów ubocznych lub agitacji p. sędziego Hermana.

Rada miejska darzy pełnym zaufaniem p. Hermana, dziękuje mu za dotychczasową współpracę, a zwłaszcza w dziedzinie opieki społecznej i wyraża przekonanie, że p. Herman i nadal nie uchyli się od współpracy.

Stan rynku pracy w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu ul. Piłsudskiego nr. 16 tel. 34. wakują następujące posady: 1) jednego malarza i wytrawiacza wzorów na szkle do Piotrkowa, 100 robotników leśnych do Białowieży, 1 majstra, nadającego się na kierownika technicznego do fabryki drutu do Ostrowa, 2 robotników żelazo-betonowych do wyrobów dachówki cementowej do Białegostoku, kilkudziesięciu robotników leśnych do Białegostoku, jednego stolarza, jednego pomocnika stolarskiego i jednego pomocnika kołodziejskiego do Grodziska, 2 kowali do Chęcin, jednego majstra do wyrobu narzędzi (werkzeigmeister) do Lublina, jednego parobka do Kępna, 3 służące do Kępna, jednego gajowego z pośród inwalidów wojennych do Siedlec, jedną bonę niemkę w miejscu, 2 majstrów specjalistów do wyrobu gumy w miejscu.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu zwraca się tą drogą z apelem do miejscowych zakładów przemysłowych, celem zgłaszania miejsc wolnych dla rzemieślników wszelkiej kategorji wyrugowanych z Niemiec, których urząd w liczbie kilkudziesięciu posiada w swej ewidencji.

I walne zebranie górnośląskiego towarzystwa narciarzy odbędzie się wtorek, dnia 15-go stycznia r. b. o godz. 7 wiecz. w Katowicach, w szkole przy ul. Szafranka (sala wojew. sądu adm.) I piętro z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie wydziału tymczasowego, 2) uchwalenie statutu, 3) wybory wydziału, 4) wolne głosy i wnioski. Uprasza się o niezawodne i punktualne przybycie.

Radiotelefon w kopalniach. Możliwość zastosowania radiotelefonu przy akcji ratowniczej podczas katastrofy w kopalniach stwierdzono w tych dniach w Nowym Jorku.

Przy pomocy odbieracza radiotelefonicznego, który ustawiono w szybie budowanego pod rzeką Hudson, na głębokości 65 stóp pod powierzchnią wody, tunelu kolei podziemnej, robotnicy, pracujący w tym tunelu, słyszeli wyraźnie koncert radiotelefoniczny, dawany w odległym o 450 mil

Pittsburghu, choć dzieliła od atmosfery warstwa wody, ...ta, i płyt stalowych.

Wobec tego jasnem jest, że za mocą radiotelefonu rozmawiać będzie można z górnikami, zamkniętymi w zasypanej, naprzykład, kopalni.

Za pobieranie cen nadmiernych. Wczoraj między innemi sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Fajgli Fiszlówny, właścicielki sklepu przy ul. Modrzejowskiej 35. W październiku roku ub. w sklepie Fiszlówny Stanisława Hałutowa chciała kupić sweater dla dwunastoletniej dziewczynki Fiszlówna zażądała za sweater 3 i pół miljona mk., podczas gdy w innych sklepach cena sweatrów dla starszych nie sięgała 3 miljonów mk.

Który piekarz nie jest pod sądem? W roku 1922 większa część piekarzy sosnowieckich jednocześnie została oddana pod sąd za pobieranie cen nadmiernych. Sąd pokoju skazał każdego z piekarzy na kilka dni aresztu. Piekarze założyli apelację, lecz dotąd sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta, choć trzykrotnie już była na wokandzie. Sytuacja jest dość ciekawa. Oto do sprawy potrzebny jest tak zwany biegły, czyli znawca zawodu piekarskiego i znający stosunki miejscowe, dotyczące cen chleba. Oczywista takim znawcą może być tylko piekarz. Lecz cóż się okazuje? Oto wszyscy piekarze sosnowieccy są pod sądem w różnych sprawach i z różnych czasów. Sprawa piekarzy sosnowieckich w wydziale odwoławczym znajdzie się wkrótce na wokandzie po raz czwarty, lecz biegłego, jak niema, tak niema, bo niemasz między naszymi piekarza takiego, któryby w najbliższej przyszłości nie miał zasiąść na ławie oskarżonych.

W sprawie zmiany płac. W środę, t. j. jutro, odbędzie się wspólna narada przedstawicieli rady zjazdu i związków górniczych, celem omówienia kwestji podwyżek płac w przemyśle górniczym za drugą połowę stycznia r. b.

Przykra sprawa. W ubiegłą sobotę miało się odbyć w Dąbrowie posiedzenie komitetu pomocy dzieciom po ofiarach katastrofy na kop. „Reden".

Z powodu przybycia małej ilości członków, posiedzenie formalnie otwarto, natomiast obecni omawiali kwestję dalszego istnienia komitetu, wyrażając obawę, iż wobec wręcz wrogiego stanowiska i nieuzasadnionych żądań pozostałych wdów, nikt nie zechce podjąć się odpowiedzialnej pracy, która w obecnych warunkach staje się wprost niemożliwą.

Chodzi o to, iż na wieść o strasznej katastrofie, cały kraj pośpieszył z wydatnemi ofiarami na rodziny pozostałe po zabitych.

Oczywiście akcję tę należało skoordynować i zająć się nietylko zbieraniem ofiar, lecz co ważniejsza, sprawiedliwym podziałem tychże. W tym celu zawiązał się w Dąbrowie komitet, który po dokładnem zbadaniu sytuacji przyszedł do przekonania, iż dzięki doraźnej pomocy rady zjazdu i kop. „Reden", byt pozostałych wdów, które otrzymają jeszcze prawne wynagrodzenie z kopalni, jest narazie zabezpieczony, natomiast należy zająć się losem osieroconej dziatwy, mogącej jako już niejednokrotnie miało miejsce w podobnych wypadkach, pójść na pastwę losu.

Kiedy dowiedziały się o tem wdowy, poczęły w ordynarny sposób napastować poszczególnych członków komitetu, oświadczając, iż niepotrzebują żadnej opieki i domagając się kategorycznie wydania im zebranych ofiar.

Dzięki temu, dotychczas już dwuch członków komitetu zrzekło się mandatów i za przykładem tym pójdzie prawdopodobnie reszta, w podobnych bowiem warunkach nikt nie zechce za swe dobre chęci i pracę być przedmiotem napaści nieobliczalnego tłumu.

O pożyczki dla banków. W swoim czasie rząd, obdarzając chojnie szereg instytucji i przedsiębiorstw pożyczkami udzielił również pomocy tej i bankom, które rozmnożywszy się w niebywały sposób, istnieją i żerują dzięki anormalnym stosunkom gospodarczo finansowym.

Rząd obecny, wziąwszy się naprawdę do sanacji zabagnionych stosunków, cofnął większość pożyczek, natomiast banki korzystają w dalszym ciągu z tego udogodnienia, robiąc na tem olbrzymie interesy.

Jak zapewniają fachowcy, w razie odmówienia bankom pożyczek, większość z nich zniknęłaby z powierzchni, gdyż nie posiadając własnej gotówki, utrzymuje się i tylko z obiegu weksli, redyskontowanych w kasach państwowych.

Powódź protokułów. Z powodu ostatnich opadów śnieżnych, policja w Zagłębiu sporządziła kilkaset protokułów na właścicieli nieruchomości, którzy z różnych przyczyn nie byli w stanie usunąć i wywieźć nagromadzonego przed ich posesjami śniegu.

Należy przypuszczać, iż magistraty naszych miast jakoś inaczej w przyszłości sprawę taką załatwią, nie można bowiem wymagać, aby właściciel mający 100 tys. mk. rocznego dochodu. płacił miljony za usuwanie śniegu.

Skazanie sekciarza. W swoim czasie sąd pokoju w Dąbrowie skazał ekssiedza Huszno na 30 miljonów mk. kary za urządzanie nabożeństw i wygłaszanie mów przeciwrelgijnych.

Przeciwko wyrokowi Huszno odwołał się do sądu okręgowego, gdzie powołując się na nieznajomość konstytucji i niepodatny grunt dla swej działalności w Zagłębiu. prosił o uniewinnienie.

Sąd okręgowy wyrok pierwszej instancji zatwierdził. Zaznaczyć należy, iż Huszno ma jeszcze cały szereg spraw zw ązanych ze swą działalnością w Zagłębiu.

SPORT ZIMOWY.

U szczytu Klimczoka.

Olbrzymie, niebywałe już oddawna śniegi, które w ostatnich dwuch tygodniach spadły w Beskidzie Zachodnim, pokryły góry warstwą puchową 3 — 4 metrowej grubości. Widok ośnieżonych gór zachwycający, lecz same góry pełne niebezpieczeństw dla narciarza i wycieczkowicza.

W niedzielę, dnia 6 stycznia, silna wichura śnieżna spędziła z gór, już około południa, liczne gromadki narciarzy, które, w tym dniu, wyszły rano na wycieczkę.

Jedynie tylko wyprawa, złożona z 6-ciu członków (w tym 2 panie), nowozałożonego na Górnym Śląsku polskiego towarzystwa narciarzy, z trudnością torując sobie drogę w bardzo głębokim, świeżo opadłym śniegu, dotarła pod szczyt Klimczoka, — lecz z powodu zapadającej nocy, zawróciła, zjeżdżając już łatwo i szybko, po swoich własnych śladach, do Bystrej pod Bielskiem.

I nikt, w tej gromadce polskich narciarzy, nie przypuszczał nawet, że w pobliskim schronisku przebywa już od dwuch dni, uwięziona przez śniegi, grupka niemieckich narciarzy z Bielska, która telefonicznie alarmując posterunek policji państwowej w Bystrej, wzywa pomocy. Zmęczenie i brak żywności, nie pozwoliły narciarzom, zamkniętym w schronisku, na wyczerpujące i nadzwyczaj uciążliwe przebijanie się przez bardzo głębokie pokłady świeżego śniegu (w którym, pomimo nart, zapadali powyżej kolan) i w ten sposób, znaleźli się w bardzo przykrym położeniu, z którego mógł ich wybawić jedynie telefon, znajdujący się, na szczęście, w schronisku. Posterunek policji państwowej w Bystrej, zawiadomił o tem sekcję narciarską towarzystwa „Beskid" w Bielsku, której zarząd natychmiast wysłał w góry zorganizowaną wyprawę, złożoną z wprawnych narciarzy, obficie zaopatrzonych w żywność, celem uwolnienia niefortunnych wycieczkowiczów z fatalnego położenia.

Zdarzenie to, jest dowodem, że nawet niewinne nasze góry Beskidu Zachodniego, mogą w pewnych warunkach zimy, przedstawiać groźne niebezpieczeństwo dla nieostrożnych i niedoświadczonych narciarzy.

Dlatego też, każda większa narciarska wycieczka szczytowa, powinna być, zarówno co do składu uczestników, jak wyekwipowania i zaopatrzenia w żywność, z całą ostrożnością ułożona i dokładnie przemyślana.

Tak więc, pierwsza polska wycieczka w góry, członków nowozałożonego towarzystwa narciarzy na G. Śląsku, wypadła pomyślnie.

Brz.

Z teatru.

Dziś zajmująca sztuka Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy". Sztuka ta po dzisiejszym wieczorze ustąpi miejsca nowej premjerze, którą daną będzie już w nadchodzący czwartek.

Sroda — Dąbrowa. Afisz zapowiada sztukę Andrejewa „Ten którego biją po twarzy" graną z olbrzymiem powodzeniem na wszystkich europejskich scenach.

„Dobrze skrojony frak" ukaże się jako przedstawienie premjerowe w nadchodzący czwartek. Świetna farsa o podkładzie satyrycznym na tle stosunków ministerjalno poselskich trzyma widza w stałem zaciekawieniu wywołując co chwila wybuchy homerycznego śmiechu. Farsę tą reżyseruje dyr. Czarnecki. Udział przyjmują wszyscy artyści naszej sceny. Nowa wystawa pędzla artysty — malarza dekoratora Jana Szymczyka dopełni całości.

„Pan Damazy" Blizińskiego, reżyserowany przez Krakc - Zawadzkiego ukaże się w przyszłym tygodniu.

Ofiary.

— Wzamian powinszowań noworocznych złożyli w dalszym ciągu bezpośrednio do kasy Chrześcjańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu do dnia 11 b. m. włącznie: z listy ofiar p. Fr. Klepury 21 mil. 850 tys., A. Deichsel 15 mil., z listy ofiar p. Karda Dannhilin 12 mil., Sp. akc. przem włók. „H. Dietel 10 mil., z listy ofiar Biura technicz. „Meteor" 9 mil., Likiernik Artur z żoną 5 mil., z listy ofiar Stanisławowstwa Żórawskich 4 mil. 932 tys., Tepicht Marecki, dr. Ignacy Mojkowski, Stan. Monsior po 3 mil., z listy ofiar p. A. Gostomskiej 3 mil., z listy ofiar p. Józefa Wasilewskiego 1 mil. 600 tys., A. Rogalewiczowa, inż Julian Puterman, dr. Jakób Puterman, dyr. St. Gadomski po 1 miljonie, „Kilim Sosnowiecki" z Towarz. handl.-przem. Inż Chrzanowski" po 500 tys. Nadto wpłacono tytułem zwyczajnych ofiar. Pracownicy T-wa Sosnowieckich fabryk rur i żelaza 40 mil., sekcja rozrywkowa przy kasynie wzmiankowanego T-wa 10 mil., dyr. Lonis 1 miljon.

Zawiadowca stacji W. Kamiński składa na przytułek w Granicy jeden miljon mk. pozostawionych przez niewiadomego interesanta, zamawiającego wagony.

Z urządzonej w dniu 31 grudnia 1923 r. zabawy „Sylwestrowej" w kino „Urania" w Kazimierzu, właściciel W. Rudziński składa na przytułek sierot w Granicy 30 miljonów mk.

W. C. składa na dzieci w Granicy 250.000 mk., na żołnierza 250.000 mk., na wdowy po poległych policjantach 250.000 mk.

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Wiesia Sładkowskiego składają 5 miljonów Jaś i Staś Ordowscy na przytułek dla niemowląt w Sosnowcu.

Z kraju.

Zjazd śpiewacki. W dniu 3, 4 i 5 maja b. r. odbędzie się w Poznaniu II zjazd wszechpolski stowarzyszeń śpiewaczych.

Zjazd odbędzie się pod hasłem „Pieśni ludowej".

Należy zatem spodziewać się, iż w zjeździe wezmą udział drużyny wiejskie, co wpłynie na liczbę zgłoszeń

Zgłoszenia i zapytania należy kierować do „Wielkopolskiego związku", Poznań, Półwiejska 35.

Oryginalna scena na ulicy

W pobliżu ministerjum rolnictwa w Warszawie publiczność przechodząca została zaalarmowana rozpaczliwemi nawoływaniami jakiejś kobiety. Na miejscu zjawił się policjant i stwierdził, że jakiś mężczyzna zadaje młodej kobiecie rany, bijąc ją kijem po plecach.

Atakującego oraz jego ofiarę odstawiono do komisarjatu i tam stwierdzono, że napastnikiem był Mikołaj Jarmułowicz, b. pułkownik armji rosyjskiej i ostatnio urzędnik ministerjum spraw wojskowych.

Kobietą zaś owa 26-letnia Leokadja Wolfówna, z zawodu nauczycielka. Wolfówna oświadczyła, że Jarmułowicz poznał ją jeszcze przed dwoma laty, kiedy starał się o jej rękę, a ponieważ był starszy od niej o 22 lata, więc odmówiła mu.

Ostatnio Jarmułowicz, spotkawszy Wolfównę, zaczął ją nielitościwie bić.

Nowy cennik papierosów i tytuni

od 14 do 20 stycznia,

Od poniedziałku 14 do 20 b. m. dla wyrobów tutuniowych obowiązuje kurs waloryzacyjny 1,910,000 mk. polskich za 1 fr. złoty. W przeliczeniu na marki polskie wynosi to dla wyrobów fabryk rządowych:

Tytunie za 100 gr.: Kir — 9 mil. 550 tys., Ksanti — 8 mil. 595 tys., najprzedniejszy sułtański — 7 mil. 640 tys., Macedoński — 6 mil. 685 tys. Za paczki po 25 gr: najprzedniejszy turecki — 1 mil. 432 tys. 500 mk., przedni turecki — 1 mil. 136 tys., średni turecki — 916 800, Kresowy — 687 600, machorka — 343.800.

Tytunie fabryk prywatnych:

Tytunie krajane za 100 gr.: luksusowy — 7 mil. 640 tys., najprzedniejszy — 6 mil. 685 tys., przedni — 5 mil. 348 tys., średni A — 3 mil. 820 tys., średni B fajkowy — 1 milj. 910 tys., średni C fajkowy — 1 mil. 337 tys. mk.

Tytuń do żucia za 100 gr. 1 mil. 910 tys.

Tabaka do zużywania za 100 gr.: przednia 764 tys., średnia — 453 400.

Papierosy za 1 sztukę: Sfinks — 152.800 Dames — 133.700, Kalif — 114.600, Egipskie — 85 950, Klub Medjum — 66,850, Sejmow, Damskie, Prezydent — 66 850, Pogoń, Sport, Warszawskie — 57.300, Parys — 38 200, Wisła — 34 380, Wanda, Yankes — 28.650, Cowboy — 28 650, Luksusowy A bez ustn. — 114 600, z ustnikiem — 95 500, Luksusowy B bez ustn. — 85 950, z ustnikiem — 76,400, najprzedniejszy A — 66,850, najprzedniejszy B — 57,300, przedni A — 47 750 Przedni B 38,200, średni A — 30,560.

Machorka za 100 gramów 1 mil. 432 tys. 500.

Tytunie do fajki za 25 gr. przedni jakowy — 458,400 zwyczajny fajkowy — 324.700.

SCHRONISKA DLA SIEROT w KOZIEGŁOWACH

uruchomiając własną szwalnię, na którą Zakład nie posiada żadnych funduszów, zwraca się do znanej z ofiarności P. T. publiczności Zagłębia, z prośbą o zaofiarowania dla schroniska 2 do 3 używanych maszyn do szycia.

117-1